

**Tydzień I Tytuł tygodnia: Ja Jestem pragnieniem**  
**Medytacja 1 - Poniedziałek - J 1, 35-39 Czego pragniesz?**

**Nazajutrz Jan znowu stał w tym miejscu wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: Oto Baranek Boży. Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: Czego szukacie? Oni powiedzieli do Niego: Rabbi! - to znaczy: Nauczycielu – gdzie mieszkasz? Odpowiedział im: Chodźcie, a zobaczycie. Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej.**

1. **Stać w obecności Bożej.** Uczyni znak krzyża i uświadom sobie przez chwilę, że Bóg jest teraz przy Tobie, a ty stajesz przed Tym, który na ciebie czeka.
2. **Poproś**, aby Duch Święty prowadził Cię na modlitwie oraz by oczyścił Twoje zamiary, intencje, pragnienia, czyny – by służyły tylko większej chwale Boga i dobru innych ludzi.

**Obraz do modlitwy:** Wyobraź sobie brzeg Jordanu, stojących Jana Chrzciciela i jego uczniów oraz przechodzącego Jezusa. Jak są ubrani? Jak się zachowują? Co mówią? Spróbuj w tej scenie uczestniczyć przyglądając się, poczuj zapachy, słuchaj, bądź uważny.

**W dzisiejszej modlitwie poproś** o pragnienie poznania Jezusa i przyjęcia Go takim jakim daje się poznać. O odwagę pójścia za Nim.

1. **Jan stoi z dwoma uczniami**, kiedy przechodzi Jezus. O Nim Jan mówi: „Oto Baranek Boży”. Ci dwaj idą za Jezusem, ale kiedy? Wtedy, kiedy usłyszeli, jak Jan mówił. Nie wcześniej. Najpierw trzeba usłyszeć słowo. Wtedy się idzie. Bo to oznacza jedno – nie idę przed Panem, lecz za Nim. A przecież moje życie ma być pójściem za Nim, a nie przed Nim. Muszę wpierw usłyszeć słowo. Jak słucham?

2. **„Czego szukacie?”**. To pytanie o pragnienia. Zadaj je sobie dzisiaj znów. Bóg idzie po linii naszych pragnień. Rozpoznawanie własnego powołania to wsłuchiwanie się w swoje pragnienia, które Bóg w nas włożył. One są nasze, ale pokazują, że Bóg w nas tęskni i tę tęsknotę włożył w nasze serce. Powołania i pragnień sobie nie stwarzamy, lecz je odkrywamy. Zapytaj dziś siebie jeszcze raz o to samo. W tych najgłębszych pragnieniach Twego serca mieszka Bóg. Mało tego – On jest Twoim największym Pragnieniem. Czy sobie to uświadamiasz? Tam możesz się z Nim spotkać.

3. **„Chodźcie, a zobaczycie”**. Jezusa nie da się poznać teoretycznie. Tu chodzi o spotkanie i o przebywanie. Jezus zna tęsknotę uczniów. Boga można poznać tylko „namacalnie”, bo Bóg stał się człowiekiem. Trzeba pójść i zobaczyć, gdzie mieszka. Trzeba zobaczyć, gdzie mieszka i zostać u Niego. Tego dnia i każdego następnego. Czy jest to Twoją najgłębszą tęsknotą i pragnieniem? Sprawdź dzisiaj...

**Na koniec porozmawiaj** z Panem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – radości, pokoju, bezpieczeństwa, ale również smutku, obawy, lęku. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem.

**Odmów** *Ojcze nasz* .....

**Zaraz po zakończeniu medytacji lub później zapisz** sobie ważniejsze owoce tej modlitwy np. poruszenia lub myśli. Te zapiski mogą Ci pomóc zobaczyć otrzymane dary i drogę, po której Pan Cię prowadzi.